

GŁOS LUBELSKI

8 GROSZ. PISMO CODZIENNE 8 GROSZ.

W LUBLINIE bez adnoszenia		z przesyłką pocztową	
rocznie	Kor. 13.00	Kor. 24.00	
półrocznie	6.50	12.00	
kwartalnie	3.30	6.00	
miesięcznie	1.10	2.00	

za dostarczenie 30 hal. miesięcznie

Dla właścicieli z przesyłką pocztową
rocznie Kor. 20.00; półrocznie Kor. 10.00; kwartalnie Kor. 5.00; miesięcznie Kor. 2.00.

OGŁOSZENIA		Kor. 1 hal. 00.	
przed tekstem I str.			
w tekście II i III str.			
za wiersz			
drobnym pismem			
na jego miejsce			

Dział adresowy miesięcznie Koron 4.00. Drobne ogłoszenia za wyraz 8 hal. Zniżki za każde 100 egz. 2 Kor. 1 portu pocztowego 1/2 hal. od 1 kuta. Cena egzemplarza w Lublinie 8 hal. Na stacjach kolejowych i przewoźni 10 hal.

Adres Redakcji i Administracji: ul. Gubernatorska, Nr 10; tel. 5-25. Redakcja otwarta od g. 10 r. do 2 po poł. Administracja otwarta od g. 9 r. do 7 wiecz.

PIERWSZO-**„OAZA”** KINO Dziś NOWY PROGRAM.
RZĘDNY - - TEATR

Dziś! w kino **„URANIA”** Krak.-Przed.
teatrze **„URANIA”** No 51.

demonstrowany będzie następujący program:
MARYONETKI wspaniały
dramat w 3 cz.
TYGODNIK WOJENNY. **DOBRY SKUTEK**
wesoła komedia.

Potrzebny uczeń zecerski
do drukarni „Ziemiańskiej”,
ul. Gubernatorska nr. 10.

TELEGRAMY.

Komunikat austriacki.

Piątek, 23.2. 1917.

WSCHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

Grupa wojsk gener. marszałka polnego v. Mackensena rozbiła na zachód od ujścia Buzau kompanię rosyjską, usiłującą się przybliżyć.

Na froncie generała pułkownika arcyksięcia Józefa, z powodu trwających mrozów, działalność bojowa—umiarkowana.

Na froncie generała marszałka polnego ks. Leopolda Bawarskiego w wielu odcinkach frontu wzmożone walki działowe i ogień miotaczy min. Działalność naszych komend strzelców była i wczoraj również skuteczna. Zostały przeprowadzone wielkie przedsięwzięcia pod Brzeżanami i na północ-zachód od Załuszczyca. W obydwu tych miejscach nasze wojska dokonały pracy osławkowej zniszczenia. Pod Załuszczycami wzięliśmy o prócz tego 3 oficerów i 250 szeregowców do niewoli, oraz zdobyliśmy w nieprzyjacielskich okopach 2 kulomioty.

WŁOSKA i POŁUDNIOWO-WSCHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

Niema nic do doniesienia.
v. Hofer, feldmar.-porucznik,
następca szefa sztabu generalnego.

Komunikaty niemieckie.

BERLIN. 23.2 (B. K.) Donoszą urzędowo pod datą 22 b. m.

ZACHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

Na południe od Armentieres zostały angielskie kompanie, które się wdarły po silnym ogniu, energicznym przeciwatakiem wyrzucone. Przy odczyszczaniu rowów naliczono 200 zabitych Anglików, 39 wzięto do niewoli. Ataki wywiadowcze przedsięwzięte przez nieprzyjaciela na południowy zachód od Warnton, na południe od kanału jeziora Labas i między Ancre a Somme zawiodły.

WSCHODNIA WIDOWNIA WOJNY.

Na południowy zachód od Rygi i na południowym brzegu jeziora Narocz spęzły przedsięwzięcia rosyjskich oddziałów na niczem.

Koło Labusy i na licznych punktach między Dniestrem a Karpatami lesistemi przeprowadzono ze skutkiem kilka zamachów.

Na froncie arcyks. Józefa i v. Mackensena słaba akcja wojenna.

Macedońska widownia wojny.

Na wschód od Wardar usiłowali Anglicy zagnieździć się przed naszymi stanowiskami, zostali odpędzeni w walce na ręczne granaty.

Komunikat bułgarski.

SOFIA. 23.2 (BK.) Sprawozdanie bułgarskiego sztabu jeneralnego z dn. 20 bm.:

Front macedoński: Między jeziorami Doiran i Wardar dosyć żywa działalność artylerii. Koło godz. 8 wieczorem ogień artylerii na połud-

nie od Stojakowa wzmógł się do ognia huraganowego, który trwał około godziny. Na reszcie frontu słaby ogień działowy. W dolinie Wardara żywa działalność lotników.

Front rumuński: Na wschód od Tulczy z obu stron kanału Św. Jerzego słaby ogień artylerii, piechoty i kulomiotów.

Uwolnienie internowanych Królewaków.

WIEDEŃ. Naczelną komendę armii zarządziła wypuszczenie na wolność wszystkich internowanych dotychczas poddanych Królestwa Polskiego, o ile nie są pod względem politycznym podejrzani.

Kwestya pokoju w Izbie gmin.

LONDYN. 23.2 (BK.) Biuro Reutersa. Kancelarz skarbu Bonar Law w Izbie gmin w odpowiedzi na mowę kilku posłów pacyfistów, nawołujących do rokowań pokojowych, oświadczył: W obecnej chwili, nie widzę żadnej możliwości zapewnienia pokoju, jak walkę o pokój. Nie walczyliśmy o pozyskanie terenu lub też dla zapewnienia sobie pełnego sławy zwycięstwa, walczyliśmy tylko, by kaście która popełniła tę zbrodnię udowodnić, że zbrednia ta się nie opłaciła.

Ukraińcy do Wilsona.

WIEDEŃ. 23.2 (BK.) Reprezentacja ukraińska w parlamencie wystosowała z okazji noty koalicji o celach wojennych koalicji pismo do Wilsona, które złożono w ambasadzie amerykańskiej w Wiedniu i w kancelarii gabinetowej cesarza. Pismo to podnosi, że Ukraińcy tworzą w rodzinie narodów słowiańskich samodzielny naród. Z oburzeniem odpierają twierdzenie koalicji, jakoby koalicja myślała o oswojodzeniu narodów słowiańskich i wskazują na ucisk Ukraińców w Rosji, przyczem przypominają uwięzienie i wywiezienie przewodców ukraińskich i głowy kościoła unickiego metropolity hr. Szeptyckiego.

Senat amerykański przeciw szpiegostwu.

WASZYNGTON. 23.2 (BK.) Biuro Reutersa. Przedłożenie rządu przeciw szpiegostwu przyjął Senat 60 głosami przeciwko 10.

Katastrofalny wybuch w Archangielsku.

KOPENHAGA. 23.2 (BK.) Jeden z dzienników donosi, że eksplozja amunicji w Archangielsku dnia 27 stycznia była straszną katastrofą, której ofiarą padły tysiące istnień ludzkich, był to największy na świecie wybuch i był podobny do trzęsienia ziemi. Szkodę materialną oceniej na przeszło sto milionów rubli. Ogółem jest zapatrywanie, że katastrofę spowodowała nie niedbałość, lecz że odnieść ją należy do zamachu maszyną piekielną. Dotąd uwięziono około stu Finlandczyków pod zarzutem udziału w zamachu.

Urzędowy głos angielski w sprawie wojny podmorskiej.

LONDYN. 23.2 (BK.) Podczas omawiania w parlamencie budżetu ministerium marynarki pierwszy lord admirał Carson, oświadczył, iż walka łodziami podwodnymi wytworzyła położenie bardzo poważne i że dla zaradzenia temu nie posiada on żadnych środków cudownych. Carson wyraził jednak nadzieję, iż przez zastosowanie zarządzonych już środków uda się znacznie złagodzić grozę położenia. Lord Carson stwierdza, iż straty angielskie są ciężkie; w ciągu pierwszych 18 dni lutego uległy zatopieniu 134 statki angielskie, sprzymierzeńcze i neutralne; ale w tymże czasie do angielskich portów przybyło 6675 okrętów i odjechało 5873.

Polityka milczenia o wypadkach niszczenia niemieckich łodzi podwodnych, prowadzona przez Niemców jest dla nich bardzo wygodna. Po stronie angielskiej publikowanie strat niemieckiej floty podwodnej jest utrudnione przez to, iż stwierdzenie faktu zatopienia łodzi podwodnej jest bardzo trudnym. W końcu Carson wezwał naród do dopomożenia flocie przez ograniczenie dowozu.

Zatopione statki.

BERLIN. 23.2 (B. K.) Nasze łodzie podwodne zatopiły: Norweski okręt „Seldraken” (3470 tonn) i norweski parowiec „Ella vere”.

O ORDYNARIE dla nauczycieli ludowych.

1.

Wojna obecna i wynikająca z niej drożyzna, oraz trudność zdobycia artykułów pierwszej potrzeby, jak niemniej niska skala zarobków—stawia w bardzo ciężkim położeniu materialnem liczne szeregi nauczycielstwa ludowego ze wsi, oraz miasteczek i miast.

Sytuacja nauczycieli, zwłaszcza obarczonych rodziną, w niektórych okolicach kraju bardziej zniszczonych przez wojnę, jest do tego stopnia krytyczna, że graniczy ze stanem prawdziwego głodowania.

Złe i niedostateczne odżywianie powoduje upadek sił i niezdolność do pracy, oraz choroby a ciągle zgrzyoty materialne nie pozwalają nauczycielowi skupić swych myśli i wysiłków na pracy zawodowej.

W tych warunkach trzeba wielkiej siły woli i poświęcenia ze strony nauczycielstwa, by trwać na stanowisku i prowadzić szkołę.

A tymczasem sprawa szerzenia oświaty jest dla kraju tak ważna, że społeczeństwo powinno troskliwą opieką otoczyć swych pracowników na polu szkolnictwa, zwłaszcza

cza gdy im przyświecają szersze ideały narodowe, jak to widzimy u bezwzględnej większości naszego nauczycielstwa, które pomimo ciężkiej sytuacji materialnej wykazało, że w krytycznych momentach umie swój interes klasowy podporządkować interesom całego społeczeństwa.

Należy więc nauczycielstwu wytworzyć takie materialne warunki, by mogło spokojnie prowadzić nadal swą owocną i korzystną dla kraju pracę.

Uzyskana niedawno, dzięki poparciu Głównego Komitetu Ratunkowego i innych czynników społecznych, podwyżka pensji tylko częściowo polepsza materialną sytuację nauczycielstwa, nadzieja otrzymania nowej podwyżki ma małe szanse powodzenia wobec tego, że gminy niechętnie uchwalają wszelkie innowacje podatkowe, jak niemniej wobec tego, że już obecnie składka szkolna w niektórych powiatach dosięga wysokości 1 kor. 20 hal. do 2 kor. z morga.

Mając powyższe względy na uwadze, sądzimy, że należy pomyśleć o innym sposobie załatwienia sprawy i widzimy go w przyznaniu nauczycielstwu ordynaryi w naturze, jako tymczasowego wojennego dodatku do pensji.

Ordynaryja taka winna polegać na dostarczaniu nauczycielstwu produktów rolniczych w postaci zboża na mąkę i kaszę, oraz kartofli. Czy i w jakiej formie udałoby się ogólne zaopatrzenie nauczycielstwa w niemniej ważne a trudne obecnie do zdobycia produkty, na przykład cukier i naftę¹⁾—trudno jest przesądzić z góry; wszakże praktyka kilku Rad szkolnych gminnych pow. lubelskiego i lubartowskiego (specjalnego co do nafty) wykazała, że i w tym względzie następujące się trudności mogą być pokonane i nauczycielstwo tych miejscowości otrzymuje bezpłatnie w pewnych ilościach mąkę, cukier i naftę.

Bardzo ważną pozycję stanowi drzewo dla szkoły, należy uznać za rzecz bezwarunkowo konieczną, aby szkoły otrzymywały od gmin bezpłatnie drzewo i miały zabezpieczoną darmową jego zwózkę, oraz rąbanie.

Powyższa ordynaryja, oraz drzewo w naturze winny, być uchwalane przez zebrania gminne lub gromadzkie przy czynnym udziale dworów, by miały zabezpieczony z góry charakter urzędowy i tym sposobem weszły w skład normalnych poborów miesięcznych nauczycielstwa — Taka forma przyznania ordynaryi za pomocą uchwał gminnych nie będzie dla nauczycielstwa kłopotliwą, szczególnie, gdy podział dostarczonych produktów zostanie uskuteczony przez jedynie do tego powołane organa, jakimi w gminach są Rady szkolne miejscowe, które też w razie potrzeby, jako ciała urzędowe, snadnie potrafią zabezpieczyć nauczycielstwo od kaprysów lub niechęci pojedynczych osób z administracji gminnej lub wioskowej.

Wysokość ordynaryi musi być oznaczona w ten sposób, by odpowiednio uwzględniała warunki miejscowe, jak również położenie rodzinne nauczyciela, oraz ewentualne trudności zdobycia poszczególnych środków spożywczych.

Na terenie każdej miejscowości należy nauczycielstwo podzielić co-

najmniej na 2 grupy—pojedynczych, oraz posiadających rodziny—i tym ostatnim przyznać znacznie wyższą normę ordynaryi np. dwukrotną; koniecznym jest również, aby nauczyciele, należący do jednej kategorii, otrzymywali ordynaryę w jednakowej wysokości.

Rzecz jasna, że w obecnym momencie, gdy na skutek wojny podział środków żywnościowych jest atrybucją władz wojskowych i wszelkiego rodzaju aprowizacya napotyka na nadzwyczajne przeszkody,—nie można się spodziewać, by przy najlepszych nierzach chęciach ze strony gmin lub gromad wiejskich ordynaryja mogła być przyznana w wysokości, wystarczającej na całkowite zaspokojenie potrzeb nauczyciela. Należy też przewidywać, że w niektórych okolicach ludność będzie mogła dostarczyć tylko nie wielkiej ilości produktów.

Oczywiście, że w tym względzie inicjatywa i dobre chęci pojedynczych wsi i dworów mogą zdziałać bardzo dużo, ułatwiając rozwikłanie różnorodnych trudności miejscowych, które bezwzględnie będą się naszczać przy wprowadzaniu projektu ordynaryi w życie.

Niemniej winna być zagwarantowana wsiom i gminom możliwość zamiany produktów w naturze na składkę pieniężną w odpowiedniej wysokości, określonej z góry przy zasadniczym uchwalaniu projektu ordynaryi. — Szczególnie będzie to koniecznością na terenie miasteczek i miast nie rolniczych, chociaż i tutaj urzędy aprowizacyjne nawet w przepisanych przez władze wąskich ramach swego działania mogą przy dobrych chęciach i zrozumieniu sprawy zrobić dla nauczycielstwa wiele ułatwień i ulg.

Ponieważ niektóre szkoły mają własny grunt, sądzimy, że należy tę okoliczność brać pod uwagę przy uchwalaniu projektu ordynaryi, i gdy obszar tego gruntu wynosi 3²⁾ morgi lub więcej, nauczyciel nie powinien otrzymywać żadnych produktów w naturze, natomiast wieś winna mu zabezpieczyć możliwość bezpłatnego obrobienia ziemi, zasiania i zebrania zboża, zwózki i miótki. Skarżą się obecnie często nauczyciele na to, że ziemia nie przynosi im żadnej korzyści, gdyż nie są jej w stanie uprawiać i zasiewać. O ile więc dana wieś lub dwór dostarczy nauczycielowi sił roboczych w zamian za ordynaryę w naturze, to sprawa zaopatrzenia nauczyciela w niezbędne produkty rolnicze będzie tem samem należycie i korzystnie rozstrzygnięta.

Naturalnie, że brak dostatecznej ilości inwentarza na wsiach wytworzy obecnie i pod tym względem liczne trudności, które wszakże przy dobrych chęciach Rad szkolnych i należytem wyłożeniu sprawy na zebraniach gminnych i gromadzkich dadzą się skutecznie pokonać.

O ile obszar gruntu szkolnego wynosi mniej, niż 3 morgi, należy nauczycielowi przyznawać częściową ordynaryę w produktach, która powinna być większa, im mniej gruntu posiada nauczyciel.

Zaprojektowana przez nas w postaci ordynaryi forma dodatkowego wynagrodzenia nauczycielstwa nie jest nowością, gdyż już dawno przed wojną niektóre wsie i dwory stały do dostarczania nauczycielom produktów w naturze, czasami w wy-

sokości dość znacznej, więc, na przykład, w powiecie puławskim:

1) Szkoła we Włostowicach³⁾ (gm. Puławy) otrzymywała rocznie po 1 i pół korca pszenicy i grochu, oraz po 4 korce żyta, gryki i jęczmienia z folwarku Pożoga (ostatnio własność rządowa).

2) Szkoła w Wąwolnicy (gmina Drzewce) otrzymywała 2 korce żyta od właściciela majątku Kembło (łącznie z 12 sążniami drzewa).

3) Szkoła w Końskowoli (gmina tejże nazwy) miała przyznane 18 korcy żyta od 3 wsi: Pożogi, Młynków i Rudy. W powiecie Lubartowskim: 1) Szkoła № 1 w mieście Lubartowie od właścicieli wsi Skrobów otrzymywała 2 korce i 16 garncy zboża; 2) Szkoła we wsi Wielkie (gmina tejże nazwy) miała również dawać przyznaną ordynaryę w wysokości 17 korcy i 24 garncy zboża, oraz 11 korcy i 3 garncy kartofli (po roku 1911 ta ordynaryja została skasowana).

Nie mamy pod ręką danych, dotyczących innych powiatów, sądzimy wszakże, że i tam w przeszłości wypadkach dostarczano nauczycielom produktów w naturze.

Podane przykłady wskazują, że naszemu właścicielstwu, oraz dworom nie jest obca poruszone przez nas myśl, i mniemamy, że będzie to ułatwieniem przy wprowadzaniu projektu ordynaryi w życie.

Z estrady i sceny.

Teatr Wielki.

Dziś po południu po cenach najniższych piękna operetka „Polska krew.”

— Dziś wieczorem po raz drugi silna i barwna sztuka Gabrieli Zapolskiej „Nerwowa awantura.”

— W niedzielę po południu po cenach znizowanych interesująca sztuka z rosyjskiego Aleksandra Ostrowskiego „Lapownicy”, która po niedzielnej przedstawieniu schodzi z repertuaru wobec zapowiedzianych premier.

— W niedzielę wieczorem szósty raz wesoła operetka M. Ziehrera „Jenerał huzarów.”

— W poniedziałek wesoła operetka „Baron Kimmel.”

Przyszły tydzień przyniesie dwa wznowienia: pięknej operetki „Zuzi” z p. Godlewską w tytułowej roli (próby sceniczne odbywają się pod kierunkiem p. Władysława) oraz doskonałej komedii oryginalnej Zygmunta Przybylskiego „Wice i Wacek”, z której próby sceniczne dyr. Haliński rozpoczyna w tych dniach.

Teatr popularny.

Dziś w teatrze „Pantom” wiodł L. Morozowicz „Student w spódnicy” na zakończenie kabaretu.

We wtorek odbędzie się benefis młodej utalentowanej wiodłistki p. Janiny Wasowicz.

Dana będzie znakomita operetka E. Kellmana „Manewry jesienne” w przeróbce A. Kaczorowskiego oraz „Coś”, o czem nikt jeszcze nie wie, a co każdego ucieszy.

KRONIKA.

Z LUBELSKIEGO I PODLASIA.

**** Jeszcze w sprawie utworzenia instytucji dobroczynnej w Radecznicy.** (Korespondencya własna „Głosu Lubelskiego”). Dowiadujemy się, że do Komitetu organizacyjnego schroniska sierociego św. Antoniego w Radecznicy wpłynęły następujące ofiary: za pośrednictwem ks. dziekana A. Wadowskiego ze Szczebrzeszyna rb. 175, kor. 30; za pośrednictwem komisarza rządowego ze Szczebrzeszyna p. W. Zapala, pełniącego obowiązki burmistrza koron 200; od księdza Andrzeja Pałuszkiewicza proboszcza z Wielączy kor. 50; od właścicieli z Rozłóp z przedstawienia amatorskiego koron 50; wygrane w karty przez p. P. P.

³⁾ Na podstawie zapisu ks. Czartoryskiego z 1825 r.; szkoła ta ma, prócz tego, 16 morgów gruntu.

w cukrowni Klemensów koron 10; od p. Mordki Fleiszera, kupca ze Szczebrzeszyna koron 25; z przedstawienia amatorskiego w Michalowie koron 100; od tychże amatorów z przedstawienia w Klemensowie rb. 14, kor. 187 hal. 30; od p. K. Milera, kontrolera Kasy Przemysłowców w Lublinie koron 20.

Komitet uważa za swój święty obowiązek przedewszystkiem złożyć najserdeczniejsze podziękowanie p. Ludwice Grabkowskiej z Michalowa która tak usilnie się stara o zwiększenie wpływów na wspomniane schronisko, następnie pp. nauczycielom P. Ciesielskiemu z Michalowa, Aleks. Mościbrodkiemu i właścicielowi p. Pawęskowskiemu z Rozłóp, którzy dołożyli niemało starań, by z sił wiejskich zorganizować dwa bardzo sympatyczne przedstawienia, składające się ze sztuczek ludowych, oraz wszystkim amatorom właścicielom.

Serdeczne Bóg zapłać niech będzie nagrodą dla wszystkich ofiarodawców. Ponieważ instalacya schroniska, przy wielkiej oszczędności wynosić będzie 145000 koron, a miesięczne utrzymanie 60 dzieci wraz całkowitą opieką i służbą 2400 koron, Komitet zwraca się z ponowną uprzejmą prośbą do społeczeństwa: nie dajcie ginąć biednym sierotom! Każdy grosz wdowi, każdy statek i ubranie z wielką wdzięcznością będą przyjęte.

Komitet org. schronisko złożył na ręce komendanta Zamojskiego obwodu p. pułkownika Fiszera podanie o zezwolenie zbierania w okolicy ofiar w postaci zboża i kartofli przez osobę upoważnioną przez Komitet. Znajac dokładne zrozumienie tej sprawy przez pułkownika p. Juliusza Fiszera, oraz widząc w nim całkowity altruizm, Komitet ufa, że sprawa ta przychylnie rozstrzygnięta zostanie.

Konie do objazdu okolicy przeznaczają ziemianie. Drzewo na opalanie schroniska ofiarowuje Ordynacya Zamoyska. Książę Biskup Sapieha obiecał swoje poparcie i już w najbliższym czasie przybędą do Radecznicy trzy Felicyanki, które obejmą kierownictwo schroniskiem. Klemensów w lutym.

A. Borkowski.

Ofiary pieniężne na schronisko przyjmuje Administracya „Głosu Lubelskiego”.

Z NIESTA.

**** Powszechne Wykłady Uniwersyteckie w Lublinie.**

W sobotę, niedzielę i poniedziałek dn. 24, 25 i 26 w sali Resursy Obywatelskiej prof. dr. J. Hornowski wygłosi trzy wykłady na temat „Samobrona organizmu w walce z chorobami a zdrowie, starość i śmierć”. Wykłady te budzą powszechne zainteresowanie ze względu na tak blisko dotyczący nas temat, jak nie mniej ze względu na osobę prelegenta, którego jako lublinianina wiążą z naszym miastem miłe wspomnienia i liczne stosunki towarzyskie. Pozostałe bilety są do nabycia w Banku Warszawskim przy ul. Kapucyńskiej w godzinach biurowych i przy wejściu na salę. Szanowna publiczność proszona jest o niespóźnianie się na wykłady, gdyż to powoduje dużą dystrakcyę zarówno prelegentowi jak i słuchaczom.

**** Falszywe pieniądze.**

W tych dniach aresztował patrol kielecki posterunku żandarmeryi na dworcu w Kielcach, niejakiego Chaima Glatza ze Zwolenia obwodu Kozienickiego pod zarzutem puszczania w obieg jednorublowych banknotów. Przy rewizji znaleziono przy nim rzeczywiście 493 sfalszowanych not jednorublowych.

Glatz podał podczas przesłuchania, że otrzyma 900 sztuk takich falszy-

¹⁾ Dostarczanie nafty w naturze dla szkół jest nader ważne i konieczne z tego względu, że nauczycielstwo prowadzi wszędzie kursy wieczorowe dla analfabetów dorosłych, pogadanki i t. p.

W pow. lubartowskim wydział aprowizacyjny z każdorazowego kontyngentu nafty odlicza najprzód naftę dla szkół (po 20 funt.), reszta dopiero idzie na użytek konsumentów prywatnych.

²⁾ Obszar 3 morgów przyjmujemy, jako minimum, dające u nas możliwość wyżywienia się właścicielowi małorodzinnemu.

Z 3 morgów gruntu, nauczyciel może otrzymać w postaci produktów rolniczych średnio 10—15 korcy zboża i do 80 korcy kartofli. Te produkty łącznie z pensją mogą zapewnić nauczycielowi zupełnie znośne warunki egzystencji.

fikatów od niejakiego Joska Goldmanna ze Zwolenia; przywiózłszy je do Kiele, oddał 400 sztuk niejakemu Moszkowi Friedmannowi z Kiele, celem puszczenia w obieg.

Podczas rewizji dokonanej u ojca wspomnianego Friedmanna, znaleziono 44 sztuk fałszywych jednoblówkowych, wskutek czego Friedmannowie ojciec i syn zostali aresztowani.

Sfałszowane banknoty różnią się od prawdziwych w następujący sposób: Podczas gdy prawdziwe banknoty mają wyraźny ostry występujący podkład i utrzymywane są w świeżym, przezroczystym kolorze czerwono-brunatnym, mają fałszyfikaty podkład raczej zatarty i utrzymywane są w kolorze ciemno-brunatnym. Natomiast zwierze (niebieski) druk jest tak na fałszyfikatach, jak i na prawdziwych banknotach koloru przezroczysto-jasnoniebieskiego t. j. odcienia błękitu pruskiego. Fałszyfikaty są o wiele gładkie w dotknięciu, jak prawdziwe banknoty i odznaczają się przenikliwym zapachem nowej farby. Fałszyfikaty w liczbie 44 znalezione u Friedmanna są jednakże już spreparowane przy pomocy farby olejnej i pomieć tak, że trudno je odróżnić od prawdziwych banknotów.

Techniczna strona fałszyfikatów jest bez zarzutu; sporządzone są drogą heliografury bez następnego retuszowania klisz. Związkiem podnieść należy, że większość fałszyfikatów opatrzona jest drukiem wodnym, choć nie zawsze jednako występują.

Całe wydanie dotąd znalezionych fałszyfikatów nosi datę 1898.

Jest bardzo prawdopodobne, że idzie o całe konsorcjum fałszerzy pieniężnych, dlatego też należy przestrzedz publiczność w jej własnym żywotnym interesie.

Wypłata emerytur za marzec odbywać się będzie wyjątkowo w dniach 1, 2, 3 i 5 marca.

Z ubezpieczeń budowlanych. „Do Rady Nadzorczej Instytucji Ubezpieczeń Wzajemnych budowlanych od ognia w Królestwie Polskim na miejsce p. s. p. Julianie Strasburgerze wszedł z ramienia Rady Zjazdów Górniczych Królestwa Polskiego inżynier Hieronim Kondratowicz”.

Podziękowanie. Komitet dla ewakuowanych Wołyńców niżejsem składa serdeczne podziękowanie p. A. Kuklińskiemu za znaczne ustępstwo przy zakupie towarów na bieliznę dla ewakuowanych.

Polecamy ofiarności czytelników rodzinie inteligenta, którego ojciec, nawiedzony długoletnią chorobą, pozostaje z rodzeństwem bez środków do życia.

Tow. „Piechur”. Informujemy nas, że w dniu 27 stycznia r. władze okupacyjne zatwierdziły ustawę T-wa Strzelecko-Sportowego „Piechur” w Lublinie z prawem owierania filii w obrębie okupacji austriacko-węgierskiej.

„Piechur” ma na celu: rozwój siły fizycznej, hartu ducha, krzewienie miłości ziemi ojczystej, karłości, budzenie ducha i świadomości narodowej. Dla osiągnięcia powyższych celów Towarzystwo używa wycieczki, ćwiczenia, naukę strzelania, odczyty, pogadanki i t. p. Członkiem T-wa może być każdy Polak czci nieposzlakowanej, obojętnej płci, od lat 18 tu. Przyjęcie do T-wa następuje wskutek piśmiennego zgłoszenia do Zarządu T-wa i na polecenie dwóch członków T-wa. W dniu 14. II r. b. odbyło się posiedzenie komisji organizacyjnej, na którym został obrany tymczasowy Zarząd T-wa w osobach: ks. rektora Nowosielskiego (prezes), p. Teofila Kujawskiego (vice-pre-

zes), Edmunda Scheura (skarbnik), Mieczysław Rogalskiego (sekretarz) i Antoniego Chmura (kierownik techniczny).

Zapisy do T-wa są przyjmowane codziennie w godzinach od 12—1 i od 5—6 w lokalu T-wa przy ul. Krótkiej (prawa oficyna, parter).

Ofiary. Zamiast kwiatów na trumnę ukochanej Matki i Babki s. p. Leokadyi Gałęckiej w dniu Jej pogrzebu, składa rodzina Wyższych: 100 koron na „Dom dziecięcy”, 50 koron na Konferencję św. Wincencego w Śródmieściu; 50 koron dla „Niewidomej i głuchej staruszki, z synem beznadziejnie chorym” i 50 koron dla ucznia „W. W.” na zapłacenie wpisu.

— Zamiast kwiatów na grób s. p. Leokadyi Gałęckiej na „Dom dziecięcy w Lublinie” składa 10 koron L. Wyżński.

Sejmiki powiatowe w Królestwie.

Jak wiemy, na obszarze okupacji niemieckiej Królestwa Polskiego z wiosną r. z. wprowadzone sejmiki powiatowe. Okupację niemiecką podzielono na 30 powiatów (właściwie: związków powiatowych), znacznie większych od powiatów przedwojennych, tak, że na całość jednego powiatu w chwili obecnej składają się często dwa lub trzy powiaty dawne; np. powiat łódzki obejmuje powiaty dawne: łódzki, łaski i brzeziński; pow. plocki dawne powiaty: plocki, płoński i sierpecki; pow. kaliski — dawne powiaty: kaliski i turczański; pow. wrocławski — dawne powiaty: wrocławski i nieszawski; pow. kutnowski — dawne powiaty: kutnowski i gostyński i t. p. Każdy z nowo powstałych powiatów posiada swój własny sejmik.

W ostatnim numerze „Przewodnika Kółek i Spółek rolniczych w Królestwie Polskim” podano, że przeciętne zestawienie dochodów i wydatków wynosi około 800 tysięcy mk. na sejmik. Najwyższe dochody posiada sejmik białoząbski, gdyż około 8 mil. marek, a to z tego powodu, że nałożył podatek na węgle kamienne.

Sejmiki powiatowe osiągnęły największe dochody z monopolów zbożowego i cukrowego (waha się on od 100.000—900.000 marek) oraz z dodatków do podatku gruntowego, znacznie mniejsze z podatków od psów i innych monopolów (sol, żelaza, nafty, mydła, oliwy, wapna i t. p.) oraz z różnych dochodów gospodarczych sejmiku (opłaty za polowanie, za jazdę na rowerach, zyski z wydawnictw gazet urzędowej, kary i t. p.) Dochody te w niektórych powiatach czynią: w łęczyckim 582.000 mr., w kutnowskim 1.110.000 mr., białoząbskim 2.948.000 mr., grójeckim 816.000 mr., sieradzkim 482.000 mr., skierniewickim 293.000 mr., łomżyńskim 621.000 mr., częstochowskim 340.000 mr., pułskim 707.000 mr., ostrowskim 220.000 mr. i kolskim 336.000 mr.

Największe wydatki sejmików stanowią sumy, przeznaczone na wspieranie ubogich rodzin po wziętych do wojska, na budowanie dróg i zdrowie publiczne, znacznie mniejsze na wspieranie gmin ubogich, na administrację, odszkodowania dla właścicieli zamkniętych młynów i wiatraków; najmniejsze wydatki — na szkolnictwo i podniesienie rolnictwa, stanowią one przeciętnie za ledwie 1/50 część ogólnych wydatków.

Ponieważ zniszczone powiaty (np. ostrowski, mazowiecki, rawski) dają bardzo małe dochody, a często mają stosunkowo większe potrzeby, kasa centralna sejmików powiatowych

w Warszawie, pozostając pod zarządem szefa administracji, stara się za pomocą opodatkowania sejmików i udzielania im zasiłków, równoważyć ich wydatki i dochody.

WOJNA.

Rosja wobec Polski.

Daily News donosi z Petersburga, że przed 14 marca ma nastąpić ogłoszenie manifestu nowej organizacji Polski. Rozwiązanie tej kwestii przygotowuje się z wielkim pośpiechem. Kola decydujące nie czynią już żadnych zastrzeżeń w sprawie niezawisłej Polski, połączonej z Rosją tylko zapomocą Unii personalnej.

Stosunki austro-ameryk. na przełomie.

Biuro Reutersa donosi z Waszyngtonu: Urząd zagraniczny komunikuje, iż ambasador amerykański w Wiedniu, Penfield, nie otrzymał żadnych instrukcji, jakoby miał opuścić Wiedeń. Istnieje nadzieja co do utrzymania stosunków dyplomatycznych pomiędzy Austrią a Ameryką.

Postulaty Niemców w Austrii.

Na ostatnim posiedzeniu wspólnego wydziału wykonawczego, ustanowionego przez związek narodowy niemiecki i stronnictwo chrześcijańsko-społeczne, obradowano nad wspólnymi liniami wytycznymi i przyjęto je w następującym brzmieniu, które prezydent ministrów hr. Clem Martinica.

„Zjednoczenie chrześcijańsko-społeczne posłów niemieckich w parlamencie austriackim, związek narodowy niemiecki i zbory posłów i wiejskie stronnictwo chrześcijańsko-społeczne przy przestrzeganiu zasad swych stronnictw, są gotowe współdziałać w kwestjach społecznych, narodowych i ogólnopństwowych celem osiągnięcia następujących celów:

1. Skupienie wszelkich sił dla uzdrowienia następstw społecznych i gospodarczych wojny.

2. Wytrwanie w przymierzu z państwem niemieckim, tak wielce wypróbowanem w obecnych ciężkich czasach.

3. A. Dążenie do ściślejszego gospodarczego złączenia Austro-Węgier i Niemiec, w danym razie w miarę rozwoju gospodarczego dążenie stopniowe do związku cłowo-handlowego.

B. Zawieranie traktatów handlowych z innymi państwami wspólnie z państwem niemieckim i zapewnienie odpowiednich obszarów zbytu.

4. Spowodowanie zmiany konstytucji, o ile to okaże się koniecznym i zmiany regulaminu rady państwa.

5. Zapewnienie Niemcom w Austrii tego stanowiska, jakiego wymagają interes państwa.

6. Przeprowadzenie reformy administracji państwowej, utrzymanie w mocy samorządu krajowego i gminnego, oraz odpowiednio do istniejących w poszczególnych krajach specjalnych stosunków i potrzeb ludności rozwinięcie go.

Zaprowadzenie w Czechach podziału na obwody i zapewnienie odpowiedniej ochrony ustawowej mniejszościom niemieckim w innych krajach koronnych.

7. Przy przeprowadzeniu wyodrębnienia Galicji, w myśl pisma odrębnego z dn. 4 listopada 1916, czuwanie, by rozszerzona autonomia tego największego kraju ko-

ronnego austriackiego nie doprowadziła do rozluźnienia wspólności państwowej i by przytem pod każdym względem przestrzegano i zapewniono zwłaszcza za interesy państwowe natury wojskowej, finansowej komunikacyjnej i innej.

8. Ustalenie zaprowadzenia niemieckiego języka państwowego w miarę, odpowiadającą w pełni potrzebom państwa i uporządkowanej administracji, przyczem w krajach różnojęzycznych należałoby uwzględnić w urzędzie i szkole językowe potrzeby ludności innojęzycznej.

9. Przeprowadzenie i zapewnienie niemieckiego charakteru krajów niemieckich i części krajów, zwłaszcza c. i k. stolicy rezydencji miasta Wiednia.

10. Bronienie, przy uregulowaniu stosunków gospodarczych austro-węgierskich, z całym naciskiem interesów Austrii.

Powszechna służba wojskowa w Ameryce.

Chicagowski Dz. lud. z 18 z. m. donosi z Waszyngtonu: Przed komitetem senatu gen. major O’Ryan i gen. adj. Statesbury, przedstawiali konieczność zaprowadzenia powszechnej służby wojskowej i zupełnego sfederalizowania stanowych milicji. Gen. O’Ryan mówił, że kompletne sfederalizowanie stanowych milicji może być łatwo przeprowadzone za pomocą poprawki do prawa, określającego obronę narodową.

Projekt ten dzieli służbę na trzy grupy: pierwsza wymaga, aby każdy 19-letni chłopiec zgłosił się do służby i wybrał sobie jedną z trzech grup. W pierwszej chłopiec ma służyć jeden rok w szeregu i 5 lat w zapasie. Druga grupa, dla milicji wymaga po 3 miesiące służby w szeregu w ciągu trzech lat i trzy lata w rezerwie.

Trzecia grupa wymaga, aby chłopiec służył przy jakiegokolwiek pracy cywilnej, związanej z departamentem wojny.

3 Galicji.

(C) Konferencja z hr. Czerninem. W Wiedniu odbyła się zapowiadzana od dłuższego czasu konferencja subkomitetu politycznego Koła polskiego z ministrem spraw zagranicznych, hr. Czerninem. Udział w konferencji tej wzięli eksc. dr. Biliński, Abrahamowicz, Daszyński, German, dr. Głabiński, radca Kędzior i hr. Gutchowski. Nieobecność swą usprawiedliwili dr. Leo i poseł Jaworski. Konferencja dotyczyła w ogólności sprawy polskiej ze szczególnem uwzględnieniem stanu rzeczy w części Królestwa Polskiego, okupowanego przez wojska austriackie. Subkomitet polityczny zbiera się na obrady, których tematem będzie odbyta już z hr. Czerninem konferencja.

KORESPONDENCYA Z PRZEWYJĄCZNI W ROSJI

Nowakowscy i Truszkowscy z Lubelskiego zawiadamiają rodzinę zamieszkałą na Wołyniu, że wszyscy jesteśmy zdrowi, zawiadomienie Franciszka Nowakowskiego otrzymaliśmy „Dziennik Kijowski” proszony o przedr. k. 286

Stanisława Winnicki z Lublina zawiadamia męża swego Antoniego, który jako starszy pisarz w wojskowym szpitalu, wyjechał do Niższego Nowogrodu, że matka jej umarła, a ona i dzieci zdrowe, tylko prosi o wiadomość. Pisma polskie i rosyjskie proszone są o przedr. k. 303

Marya Stańczyk, żona kucharza z Lublina, zawiadamia męża swego Michała Stańczyka m. Wołgda, że jest zdrowa wraz z rodziną, pieniądze otrzymała. Pisma zakordonowane upraszam o przedr. k. Donieś nam o bracie, Antonim Konradz kim i o Zomerach, 304

Wieści z Rosji.

— Władysław Malecki i Konrad Łapczyński, z fabr. Borman i Sawede w Aleksandrowsku nad Dnieprem, zawiadamiają rodziny w Warszawie i Lublinie, że są zdrowi i zasyłają im pozdrowienia, jak również Chełmińskim, Sławińskim, Krokowskim, Chełmońskim i Komorowskim. Czekają lepszych dni.

— Henryk Starzyński, do p. Józefy Benakowskiej w Lublinie. Jesteśmy wszyscy zdrowi, mieszkamy w Siolce Kuskowo, pod Moskwą. Dzieci kształcą się w Moskwie w szkołach polskich, Zosia w 6-ej, Tadek w 3-ej, Janek w 2-ej, Wandzia w 1-ej klasie. Ja pracuję w Moskiewskim oddziale Norblinów, ul. Nikolska 10, Łaszewski u Krystów. Dręczy nas tęsknota. Wasz komunikat czytaliśmy, z upragnieniem oczekujemy drugiego.

— Michałina z Królikowskich Gawlik z siostrą swoją Czesławą Królikowską uprasza najmocniej znajomych i krewnych w Lublinie i Lubelskiem, aby byli łaskawi przesłać jakiejkolwiek wiadomości o matce naszej Kamili i bracie Witoldzie Królikowskich. W maju roku zeszłego byli w Piaskach Luterskich u wujostwa Kłamborowskich, Kijów, Georgiewski zaulek 9, szpital wojenny.

— Mikołaj i Czesław Hincz, Ludwika Zaorska z dziećmi, Ginczelewskie, Sobierańscy. Zaorscy z Milkowa i Glinnego — Kijów, Gogolewska 10, m. 18, zawiadamiają: Helenę Hinczową w Lublinie, Wacława Zaorskiego w Bylinach, p. Rawa, gub. piotrkowska, Augustę Zaorską w Starej Wsi, p. Radzyn, gub. lubelska, że są zdrowi. Ludwika Zaorska otrzymała cztery tysiące rubli, więcej nie potrzebuje; prosi Wacława aby przesłał sześć tysięcy rubli Czesławowej Hinczowej. — Stanisław Cieswicki zdrów, na posadzie inżynierskiej.

— Tomasz Rojewski poszukuje syna swego, Józefa Rojewskiego, który był dyrektorem rektyfikacji spirytusowej w Chełmie u p. Dangmana w r. 1914, a następnie w 1915 r. należał do Towarzystwa wyrobów gumowych „Prowadnik”. Upraszam usilnie, ktoby wiedział cośkolwiek o nim i rodzinie, o podanie wiadomości przez „Dzień. Kijowski”. lub wprost pocztą st. Serdiukowa. Poł. Zach. drogi żel., wieś Pastarska, Tomaszowi Rojewskiemu.

— Jan Odorkiewicz z synem Zygmuntem z Chełma zawiadamia żonę i rodzinę, że są zdrowi i powodzi się dobrze, pracuję przy organizacji drogowej. Zygmunt kończy gimnazjum w Złotonoszy. Lutek nie żyje, Ralf na kolei w Kołomyi. Trzy listy otrzymaliśmy. Wysłałem dwa razy po 200 rub. miesięcznie. Odpisz przez Drzewińskich, Kijów, ul. Kreszczatyk 12, lub tą samą drogą przez „Dziennik Kijowski”.

— Jan Siewak uprzejmie prosi W-go księdza parafii Krasnystaw, ziemi Lubel-

skiej, o łaskawe zawiadomienie matki Jęgo Zofii Siewak ze wsi Wicentowa, iż jest zdrów i dobrze mu się powodzi.

W nocy z 15-go na 16-go

skradziono A. Burdzińskiemu, dzierżawcy młyna w Trawninkach, dwie klacze, krów półangielskiej z saniami, uprzężą i kocem futrzanym na nogi, masę jedną karognia, da, z gwiazdką na czole 6 lat, druga brudnokasztanka, lysa, prawa tylna noga do pięciny biała, 7 lat, obydwie strzyżone grzywy, ogony krótko ucięte i litery K wypalone na tylnych udach. Ktoby wiedział o miejscu pobytu tych koni, proszę powiadomić za wynagrodzeniem.

Kupię używaną KASĘ ogiotrwałą.

Zgłoszenia: Szpitalna 9, m. 3.

Przeszło 60,000 Kor.

wypłacono Tow. szkoły ludowej tytułem 5 proc. dochodu z wyrobów tutek i bibulek cygaretowych

„PROMIEN”

co świadczy najwymowniej o ich dobroci. Fabryka: Lwów, ul. Sakramentek Nr. 1. — 16. Odsprzedajemy cenniki i wzory gratis.

Dziś

ciągnięcie głównej 6 klasy Król. Węg. Lot. trwające cały miesiąc.

Główna wygr. w szczęśliwym wypadku 1,000,000 k.

Razem wygr. 10,555,000 koron.

CENY LOSÓW URZĘDOWE.

Losy nasze powinny być zaopatrzone w czerwony okrągły stempel jak obok odbity. Losy w niewielkiej ilości są jeszcze do nabycia w Głównej Agenturze na Król. Polskie

M. MORAJNE i S-ka Lublin, KAPUCYŃSKA 1 (hotel Victoria)



OBWIESZCZENIE.

Na zasadzie rozporządzenia c. i k. Komendy Obwodowej w Lublinie z dnia 6 b. m. № 577, Magistrat powtórnie wzywa wszystkich właścicieli przedsiębiorstw szynkujących piwo, iżby w każdej ubikacji swego lokalu przemysłowego umieścili niezwłocznie ceny piwa, według cennika, potwierdzonego przez c. i k. Komendę Obwodową.

Przekroczenia cennika będą z całą surowością karane, aż do odebrania koncesji włącznie.

Prezydent miasta W. Bajkowski.

Sekretarz Radliński.

WEZWANIE.

Na podstawie rozporządzenia c. i k. Komendy Obwodowej w Lublinie z dnia 8 go b. m. U. № 162 — 17, Magistrat wzywa do bezzwłocznego zgłoszenia się w Magistracie—biuro № 17, II gie piętro:

1. Rodziny robotników cywilnych, którzy jeszcze nie powrócili z robót wojskowych i
2. Rodziny robotników cywilnych, którzy wprowadzili powrócili, ale za których rodzina jeszcze całego zasiłku nie otrzymała, to znaczy, którzy powrócili po ostatniej wypłacie.

Zgłoszeniu podlegają rodziny robotników, zamieszkałych w mieście Lublinie i przyłączonych do niego miejscowościach.

88

Prezydent miasta W. Bajkowski.

OBWIESZCZENIE.

Magistrat m. Lublina wzywa właścicieli i właścicielki pralni w mieście Lublinie i przyłączonych do niego miejscowościach, aby w nieprzekraczalnym terminie dni 3, licząc od dnia ogłoszenia niniejszego wezwania, umieścili w zakładach swoich cennik dla pralni, zatwierdzony przez c. i k. Komendę Obwodową 7-go lutego r. b. za E. № 36184—11.

Cennik ma być umieszczony w miejscu widocznym i łatwo dostępnym dla publiczności.

Pojedyncze egzemplarze cennika nabywać można w drukarni Popiela przy ulicy Kraków. Przedm. № 60, po cenie 1 kor. za egzemplarz, od dnia 24 go b. m.

Przekroczenie cennika będzie karane grzywną lub sresztem.

88

Prezydent miasta W. Bajkowski.

ZARZĄD

Lubelskiego Towarz. Wzajemnej Pomocy na wypadek śmierci p. n.

„OBOWIĄZKOWA POMOC”

LUBLIN, Krakowskie-Przedm. Nr. 46.

podaje do wiadomości, że roczne Ogólne Zebranie Członków T-wa odbędzie się dnia 17-go marca r. b., w sobotę o godzinie 7-ej wieczorem w lokalu T-wa z następującym porządkiem dziennym: 1) zagajenie Zebrania przez Prezesa Zarządu, 2) wybór Przewodniczącego Zebrania, 3) sprawozdanie Komisji Rewizyjnej, 4) rozpatrzenie i zatwierdzenie sprawozdania za r. 1916, 5) zatwierdzenie etatu na r. 1917, 6) wnioski Zarządu, 7) wnioski Członków o ile we właściwym terminie złożone zostały, 8) wybory: 1 Członka Zarządu, 1 Zastępcę, 5 Członków Komisji Rewizyjnej i 2 Zastępców. W razie nieprzybycia na Zebranie w powyższym terminie wymaganej przez ustawę ilości Członków, następne Zebranie prawomocne bez względu na ilość obecnych (§ 34 ustawy), odbędzie się najazutrz dnia 18-go marca w niedzielę o godzinie 5-ej po południu w lokalu T-wa.

299

5% procentowe listy zastawne Lub. T-wa Kredytowego Miejskiego

wylosowane dn. 23 lutego 1917 r.

Po rub. 1000 № №	10263, 10313, 10414, 10745, 11063, 11121, 11126, 11402, 11530, 11561, 11574, 11617, 11642, 11711, 11734, 11875, 11923, 12202, 12318, 12469, 12483, 12592, 12798, 12875, 12893, 13164, 13183, 13235, 13266, 13304, 13347, 13401, 13510, 13563, 13572, 13609
Po rub. 500 № №	15165, 15243, 15314, 15496, 15700, 15786, 15830, 16002, 16033, 16146, 16233, 16242, 16282, 16405, 16464, 16966, 17118, 17169, 17214, 17261, 17334, 17573, 17593, 17632, 17685, 17699, 17748, 17814
Po rub. 250 № №	20040, 20237, 20574, 20670, 20681, 20725, 20760, 20841, 21020, 21031, 21120, 21338, 21504, 21548, 21663, 21758, 21851, 21870
Po rub. 100 № №	25066, 25434, 25504, 25514, 25563, 25697, 25760, 25951, 26339, 26580, 26587, 26609, 26632, 26794, 26839, 26932, 26965, 27216, 27265, 27296, 27327, 27331, 27487, 27516

Wypłata za listy powyższe odbywać się będzie w Kasie Dyrekcji T-wa i w Banku Handlowym w Warszawie, począwszy od dnia 1-go lipca 1917 roku. Listy przedstawione być winny z kuponami dalszymi, poczynając od płatnych w dniu 1 stycznia 1918 roku. Numera listów zastawnych wylosowanych w poprzednich ciągnięciach, a dotąd nie zrealizowanych, mogą być sprawdzone w obu wyżej wymienionych instytucjach.

UWAGA. Dyrekcja w bieżącym półroczu — zarówno jak i w poprzednich — dokonywa w najszerszym zakresie przedterminowej wypłaty należności za wylosowane w obecnym ciągnięciu listy zastawne, jak również za kupony płatne w dniu 1-ym lipca 1917 roku, z potrąceniem 5% dyskonta.

SPRZEDAŻ KAPUSTY KWASZONEJ oraz TORFU opałowego

na pudy w dowolnych ilościach

H. CYBULSKA Krakowskie-Przedm. 47.

DROBNE OGŁOSZENIA.

Bandaże na przepukliny czyli raptury pępka, brzucha i pachwiny. Opaski brzuszne dla pań i t. d. Cenniki darmo. M. L. Polaczek. Sambor 54. Galicya. 260

Urządzenie sklepowe, z patentem na sklep spożywczy i trafikę do sprzedania, zaraz. Bychawska 31. 279

W przejeździe na trakcie Kazimierskim, dn. 20 lutego rano, około godziny piątej, między Natęczowem a Lublinem zgubiono zrebek (zrebiczka), masel karaj siedmiomiesięczne, wartości 350 rb. Ktoby je spotkał, raczy dać znać gospodarzowi Kazimierzowi Radzikowi, gmina Konopnica, Motycz Lesny. Nagroda zapewniona. 294

Z powodu wyjazdu są do sprzedania rozmaite meble i różne rzeczy. Wiadomość: Namiestnikowska 18, m. 9; od 4-ej do 5-ej. 297

Idąc ulicą Krak.-Przedm. zgubiłem portmonetkę niebieską z zawartością 240 koron i rosyjską walutą 35 rubli, paszport, bitet i przepustkę oraz świadectwo na konie i wksel na 220 rubli, podpisany przez Lejzora Soltysa z Wicławy. Łaskawy znalazca raczy zwrócić za nagrodą właścicielowi, Janowi Orłowskiemu, ze Stawina pod Lublinem. 301

Potrzebny chłopiec uczciwy, do Składu Instr. Muzycznych, A. Wolny.

Weksle zagubiono: 1 w pełnym wypisie na sumę 100 rb., podpisany przez Stanisława Switka, zaś 7 in blanco (bez wypisów) tylko z podpisem Stanisława Switka. Ktoby takowe znalazł, uprasza się o zwrot za nagrodą, do Redakcji „Głosu”. 295

Wolant parokony sprzedawany będzie przez licytację publiczną, dnia 1 marca 1917 r., o godzinie 11 rano, w fabryce powozów L. Janocińskiego, przy ul. Miłej nr. 3, w Lublinie. 298